

ROMAN DZWONKOWSKI SAC
Lublin

JĘZYK A ŚWIADOMOŚĆ NARODOWA NA PRZYKŁADZIE POLSKICH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W KRAJACH BAŁTYCKICH, NA BIAŁORUSI I NA UKRAINIE

UWAGI WSTĘPNE

W potocznym rozumieniu język uchodzi za decydujący wskaźnik świadomości narodowej i bywa utożsamiany z narodowością. Prowadzi to do różnych błędów w ocenach dotyczących problemów narodowościowych. W wielu wypadkach możliwe jest wprawdzie określanie narodowości przez język, lecz w innych jest to zupełnie niemożliwe ze względu na wielość języków narodowych, jak np. w Szwajcarii. Ludzie mówiący różnymi językami – niemieckim, francuskim, włoskim i retoromańskim – są Szwajcarami i jednocy ich patriotyzm wobec tego samego kraju. Może to być również niemożliwe z powodów całkiem przeciwnych, to znaczy ze względu na wspólny język zupełnie innych narodowości, jak np. w wypadku Irlandii i Anglii, Austrii i Niemiec, Anglii i Stanów Zjednoczonych. Tak więc, jakkolwiek język jest ważnym wskaźnikiem narodowości, to z pewnością nie jest najważniejszym.

Interesującym przykładem zarówno historycznie, jak i aktualnie względnej, pomimo wszystko, roli języka w samoidentyfikacji narodowej mogą być polskie mniejszości narodowe w krajach bałtyckich oraz na Białorusi i Ukrainie. Analogicznym przykładem mogą być zresztą także, do pewnego stopnia przynajmniej, Białorusini na Białorusi i Ukraińcy na Ukrainie, których znaczna część, nie znając swego ojczystego języka i mówiąc językiem rosyjskim, utożsamia się jednak z narodowością białoruską lub ukraińską. Istnieje wiele podobnych przykładów.

Celem niniejszych rozważań jest nie tyle szczegółowa analiza wspomnianego zagadnienia, jego przyczyn i konsekwencji, ile zwrócenie nań uwagi w związku z bardzo żywo manifestowanymi ostatnio – przez polskie mniejszości narodowe we wspomnianych krajach – dążeniami do odzyskania własnej tożsamości kultu-

rowej i narodowej¹, przy wyjątkowo niskiej, w wielu wypadkach, znajomości języka polskiego. Zasadniczym źródłem, gdy chodzi o to ostatnie zagadnienie, są wyniki spisów ludności ZSRR z lat 1979 i 1989², dotyczące interesujących nas tu krajów.

I. SYTUACJA JĘZYKOWA POLSKICH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH NA ŁOTWIE, LITWIE, BIAŁORUSI I UKRAINIE

Przypomnijmy na wstępie – bez wchodzenia w dość skomplikowaną dyskusję nad definicją mniejszości narodowej³ – jej popularne określenie jako grupy obywateli należących do innej niż przeważająca w danym państwie, wspólnoty narodowej i jednocześnie stanowiących rdzennych jego mieszkańców⁴. Geneza mniejszości narodowych wiąże się zwykle z powstawaniem lub przesuwaniem się granic państwowych na terytorium zamieszkałym przez różne narodowości. Tak jest właśnie w wypadku polskich mniejszości narodowych w interesujących nas tu krajach. Ich obecna sytuacja językowa jest przede wszystkim bezpośrednim wynikiem represyjnej i rasyfikacyjnej polityki narodowościowej prowadzonej przez władze ZSRR wobec Polaków w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat⁵, a w szczególności braku – poza republiką litewską – szkolnictwa polskiego i jakichkolwiek instytucji polskich. Nie będziemy się jednak bliżej zajmować tą kwestią, poprzestając na ukazaniu relacji wynikających ze spisów ludności w ZSRR między identyfikacją narodową a znajomością języka ojczystego wśród polskich mniejszości narodowych we wspomnianych krajach, które po likwidacji tego państwa odzyskały lub uzyskały swoją podmiotowość polityczną.

¹ T. G a w i n. *Ojcowizna. Pamiętniki 1987-1993. Odrodzenie polskości na Białorusi*. Grodno-Lublin 1993. Zob. Aneks z informacjami na temat Związku Polaków na Białorusi i nauczania języka polskiego s. 156-186.

² Pomijam tu kwestię wiarygodności wyników spisów ludności dotyczących Polaków w ZSRR, szczególnie na Białorusi i Ukrainie. Nasuwają one poważne zastrzeżenia. Wypowiedzi miejscowych Polaków na ten temat można znaleźć np. w tygodniku polskim „Głos znad Niemna”, ukazującym się w Grodnie, z lat 1990-1992.

³ K. K w a ś n i e w s k i. *Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej*. „Sprawy Narodowościowe” 1993 t. 1 z. 1 s. 9-67.

⁴ T. A. O l s z a ń s k i. *Mniejszości narodowe w społeczeństwie polskim*. „Magazyn Literacki” 1933 nr 1/5 s. 15.

⁵ Por. M. I w a n o w. *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921-1939*. Warszawa-Wrocław 1991; t e n ż e. *Polacy w Związku Radzieckim 1917-1990*. W: *Polacy w Kościele katolickim w ZSRR*. Pod red. ks. E. Walewandra. Lublin 1991 s. 53-84. Por. także: W. L i z a k. *Polonia rozstrzelana. Polacy w ZSRR 1917-1939*. Szczecin 1990.

1. Polacy na Łotwie⁶

W niewielkiej, bo według ostatniego spisu ludności ZSRR z 1989 r. liczącej zaledwie nieco ponad 60 tys. osób, polskiej mniejszości narodowej w tym państwie, stanowiącej 2,3% ogółu mieszkańców Łotwy⁷, można zauważyć, gdy chodzi o jej język ojczysty i świadomość narodową, te same trendy i prawidłowości, które występują w największych liczebnie mniejszościach polskich, to znaczy na Białorusi i Ukrainie. Symptomatycznym zjawiskiem jest malejąca liczba Polaków podających język polski jako ojczysty i rosnąca liczba tych, którzy podają język rosyjski i łotewski jako języki ojczyste. Ten ostatni stoi tu na trzecim miejscu, przy tym procent wymieniających język rosyjski jest trzykrotnie wyższy niż wymieniających język łotewski. W stosunku do Polaków polskojęzycznych Polacy rosyjskojęzyczni byli w 1989 r. niemal dwukrotnie liczniejsi. W porównaniu jednak z Białorusią i Ukrainą są oni na Łotwie – jak zobaczymy – i tak, proporcjonalnie biorąc, o 100% bardziej liczni. Dokładne dane dotyczące Łotwy ukazuje poniższa tabela.

Tab. 1. Języki ojczyste Polaków na Łotwie w latach 1979-1989⁸

Liczba Polaków na Łotwie (w tys.)	1979	1989
		62 690
język polski	20 932 = 33,3%	16 520 = 27,3%
język rosyjski	30 997 = 49,4%	32 374 = 54,1%
język łotewski	8 631 = 13,7%	8 895 = 14,7%

Jak widać w ciągu 10 lat zaznaczył się prawie pięcioprocentowy wzrost zasięgu języka rosyjskiego, pięcioprocentowy spadek zasięgu języka polskiego i bardzo niewielki, bo tylko jednoprocenowy wzrost zasięgu języka łotewskiego. Dane z 1979 r. dotyczące języka ludności polskiej zamieszkałej na wsi i w mieście wskazują na wyższy procent wymieniających język polski jako ojczysty wśród ludności mieszkającej na wsi niż w mieście (język polski: miasto - 31,8%; wieś - 37,3%), znacznie niższy (o 10 %) wskazujących rosyjski (miasto:

⁶ Ogólny zarys problematyki historycznej i aktualnej dotyczącej Polaków na Łotwie – por. *Polacy na Łotwie*. Por. red. ks. E. Walewandra. Lublin 1993 s. 349.

⁷ J. S z o s t a k o w s k i. *Nasi rodacy na Łotwie. Słowo nad Dźwiny*. „Kurier Wileński” 3 IX 1993.

⁸ Źródło: *Itogi wsiesojuznoj pierepisi nasielenija 1979 goda*. Tom 4 czast' 1 kniga 3. Moskwa 1989 s. 65, 67, 69; *Nacjonalnyj sostaw nasielenija CCCP. Po dannym wsiesojuznoj pierepisi nasielenija 1989 g.* Moskwa 1991 s. 124. Obliczenia procentów pochodzą od autora.

52,5%; wieś: 41,5%) oraz nieco wyższy wskazujących łotewski jako ojczysty (miasto: 13,0%; wieś: 15,4%). Nietrudno wyjaśnić to ostatnie zjawisko. Język rosyjski był o wiele mniej konieczny na wsi aniżeli w mieście. Inny język ojczysty niż trzy wyżej wymienione wskazało na Łotwie w 1979 r. 3,3% ogółu Polaków, a w 1989 r. 3,7%. Prawdopodobnie chodzi tu o język białoruski, a faktycznie tzw. prosty.

2. Polacy na Litwie⁹

Najwyższy procent Polaków wymieniających język polski jako ojczysty spotykamy na Litwie. Wynika to z dwóch najważniejszych przyczyn: dużej koncentracji przestrzennej Polaków na Wileńszczyźnie sprzyjającej zachowaniu tego języka oraz istnienia tam szkolnictwa polskiego w okresie powojennym. Wprawdzie jego zasięg ciągle malał, gdyż według opinii wielu rodziców kończenie szkół polskich nie ułatwiało awansu społecznego, lecz go utrudniało (w 1953 r. obejmowało ono 27 tys. uczniów, a w 1987 r. już tylko nieco ponad 10 tys.)¹⁰, tym niemniej w podtrzymaniu języka polskiego odgrywało ono zasadniczą rolę. Wielkie znaczenie miał także o wiele większy niż gdzie indziej zakres pewnych swobód obywatelskich w dziedzinie życia religijnego i kulturalnego, z którego Polacy korzystali, istniejący na Litwie. Dzięki instytucjonalnym możliwościom zachowania własnej tożsamości kulturowej procent osób zachowujących język polski jako ojczysty był, w porównaniu z sytuacją istniejącą gdzie indziej, wyjątkowo wysoki.

Tab. 2. Język ojczysty Polaków na Litwie w latach 1979-1989¹¹

Liczba Polaków na Litwie (w tys.)	1979	1989
		249 022
język polski	218 029 = 88,2%	219 322 = 85,0%
język rosyjski	17 447 = 7,0%	23 827 = 9,2%
język litewski	9 536 = 3,8%	12 951 = 5,0%

Uwagę zwraca fakt, że jeśli na Łotwie w r. 1979 język rosyjski jako ojczysty podawało ponad 49% Polaków, a po 10 latach już ponad 54%, to na Litwie

⁹ G. B ł a s z c z y k. *Polacy na Litwie. Zarys problematyki historycznej i współczesnej*. „Przegląd Wschodni” 1991 z. 1 s. 147-167. Por. także: P. E b e r h a r d t. *Przemiany narodowościowe na Litwie w XX wieku*. „Przegląd Wschodni” 1991 t. 1 z. 3 s. 449-485.

¹⁰ Por. tamże s. 156.

¹¹ Źródło: *Itogi* s. 53-54, 56; *Nacjonalnyj* s. 120. Obliczenia procentów pochodzą od autora.

w tym samym czasie odpowiednio zaledwie 7% i 9%. Tempo wzrastania zasięgu tego języka było tu dwukrotnie niższe. Różnice na korzyść języka polskiego na Litwie były bardzo duże, chociaż i tu tracił on, co prawda powoli, swoje znaczenie na rzecz języka rosyjskiego i litewskiego. Jeśli w 1970 r. 92,5% ogółu Polaków uważało język polski za ojczysty¹², to prawie 20 lat później już tylko 85%. W miastach litewskich w 1979 r. język polski jako ojczysty wymieniało 82,6% Polaków, język rosyjski 11,7%, a litewski 5,0%, na wsiach odpowiednio 92,6% oraz po 2,7%. W Wilnie w tym samym czasie spis wykazywał następujące proporcje językowe: język polski 84,2%, język rosyjski 12,3% i język litewski 2,9%. Brak jest w tej chwili analogicznych danych ze spisu 1989 r. Uwagę zwraca kilkakrotna przewaga języka rosyjskiego wskazywanego przez Polaków jako ojczysty, nad językiem litewskim. Ponad czterdziestoletni okres dominacji języka rosyjskiego w życiu publicznym utrudniał poważnie poznawanie języka litewskiego poszczególnym mniejszościom narodowym na Litwie¹³.

3. Polacy na Białorusi¹⁴

Sytuacja językowa Polaków na Białorusi stanowi ogromny kontrast w porównaniu z sytuacją na Litwie. W 1959 r. jeszcze 50% liczącej ponad pół miliona ludności polskiej (538,9 tys., jeśli przyjąć wyniki spisu ludności z tego roku) wskazywało na język polski jako na język ojczysty¹⁵. Dwadzieścia lat później (1979) z liczącej już tylko 403,1 tys. osób zbiorowości polskiej, a więc nieoczekiwanie o ponad 1/4 mniejszej, czyniło to tylko 7,7%. Odnośne procenty wynosiły na wsi 4,8%, a w mieście zaledwie 2,9%¹⁶. Liczby te wskazują nie tylko na dziwnie szybko postępujący proces utraty języka polskiego jako ojczystego, ale także na specyficzną politykę władz ZSRR wobec polskiej mniejszości narodowej na Białorusi. Służyły jej także przeprowadzane spisy ludności mające zapewne na celu jej statystyczne, a w rezultacie i narodowe osłabienie. Polacy pozbawieni tu zostali w okresie władzy komunistycznej jakichkolwiek prawnych i instytucjonalnych możliwości kultywowania swojej tożsamości. W ciągu następnych 10 lat sytuacja miała ulec nieznacznej zmianie *in plus*, gdy

¹² B ł a s z c z y k. *Polacy na Litwie* s. 153.

¹³ E b e r h a r d t. *Przemiany narodowościowe na Litwie* s. 479.

¹⁴ P. E b e r h a r d t. *Liczebność i rozmieszczenie ludności polskiej na Białorusi w XX wieku*. „Czasopismo Geograficzne” (Warszawa) 1993 nr 2 s. 143-183.

¹⁵ T e n ż e. *Przemiany narodowościowe na Białorusi w XIX i XX wieku*. Warszawa 1993 mps s. 211; t e n ż e. *Liczebność i rozmieszczenie ludności* s. 168.

¹⁶ Por. *Itogi* s. 239.

chodzi o wykazywaną liczbę Polaków w tej republice i niemal stuprocentową zmianę w tym samym kierunku, gdy chodzi o wskazywanie języka polskiego jako ojczystego. Ta ostatnia zmiana jest zresztą równie dziwna, jak poprzedni nagły spadek liczby Polaków na Białorusi o 1/4 i może być potwierdzeniem wspomnianych wyżej zastrzeżeń co do wiarygodności wyników spisów ludności dotyczących Polaków.

Tab. 3. Język ojczysty Polaków na Białorusi w 1989 r.

Liczba Polaków na Białorusi (w tys.)	417 720
język polski	55 727 = 13,3%
język białoruski	266 727 = 63,8%
język rosyjski	94 202 = 22,5%
inne	990 = 0,2%

Warto zwrócić uwagę na niemałe różnice we wskazywaniu języka polskiego i innych języków jako ojczystych w różnych obwodach zamieszkałych przez największą liczbę Polaków.

Tab. 4. Język ojczysty Polaków w czterech obwodach na Białorusi według wyników spisu ludności w 1989 r.¹⁷

Polacy w obwodach	grodzieńskim	brzeskim	mińskim	witebskim
w tys.	300 836	31 674	33 248	25 266
język polski	15,5%	6,5%	4,0%	15,4%
język białoruski	62,2%	66,9%	87,4%	67,4%
język rosyjski	22,0%	26,0%	8,2%	16,6%
inne	0,08%	0,4%	0,3%	0,4%

Jak widać, istnieją bardzo duże różnice we wskazywaniu przez Polaków w różnych obwodach języka ojczystego. Gdy chodzi o język polski, to wahają się one między ponad 15% w obwodach grodzieńskim i mińskim, zaledwie 4% w obwodzie mińskim i 6,5% w obwodzie brzeskim. Okazuje się, że w odległym od aktualnej granicy polskiej obwodzie witebskim, obejmującym część dawnej

¹⁷ *Nacjonalnyj* s. 88. Procenty według obliczeń autora.

północno-wschodniej Wileńszczyzny, procent wskazujących język polski jako ojczysty jest trzykrotnie wyższy niż w graniczącym z Polską obwodzie brzeskim. Można to wyjaśnić, jak się wydaje, faktem, iż w zachodniej części obwodu witebskiego, na terenach należących w okresie międzywojennym do II RP, istnieją nadal zwarte skupiska ludności polskiej, co sprzyja zachowaniu języka polskiego. Dzięki nim w ostatnich kilku latach odrodziło się tam ok. 30 licznych niekiedy parafii katolickich obrządku łacińskiego na terenie takich przedwojennych powiatów, jak Brasław, Dzisna (Głębokie) i Postawy. W obwodzie brzeskim natomiast ludność polska, choć liczniejsza, jest jednak bardziej rozproszona. Jednakże w największym na terenie Białorusi skupisku ludności polskiej, jaki stanowi obwód grodzieński, liczącym ponad 300 tys. osób, procent wskazujących język polski jako ojczysty jest taki sam, jak w obwodzie witebskim. Natomiast występuje tu najniższy, w porównaniu z innymi wymienianymi obwodami, procent wskazujących język białoruski jako ojczysty (62,2%). W porównaniu z obwodem mińskim różnica wynosi aż 25%, a w stosunku do pozostałych obwodów kilka procent. Niemalże różnice występują, gdy chodzi o język rosyjski. Jeśli w obwodzie brzeskim wskazuje nań 26%, to w mińskim tylko 8,2%. Warto wspomnieć, że wśród statystycznych Polaków mieszkających w Mińsku (18 479 osób) tylko 4,9% wskazało język polski jako ojczysty, 46,2% wskazało białoruski, a 48,0% rosyjski¹⁸. Jest to najniższy procent, gdy chodzi o język polski i białoruski, natomiast najwyższy, gdy chodzi o rosyjski. Potwierdza to znany fakt rosyjskojęzyczności miast na Białorusi (nie tylko zresztą), niezależnie od zamieszkujących je narodowości. 62,2% Białorusinów wskazało w tym czasie język rosyjski jako ojczysty¹⁹.

Warto może zrobić uwagę, że zapis języka białoruskiego występujący w wynikach spisów ludności ZSRR dotyczący tak Białorusinów, jak i Polaków nie oznacza białoruskiego języka literackiego. Ten bowiem zna tylko niewielka i trudna do liczbowego określenia grupa społeczna, należąca do narodowo zorientowanej inteligencji białoruskiej. Kategoria – „język białoruski” – w spisach ludności oznacza więc przede wszystkim tzw. język „prosty”, a więc gwara białoruską, którą posługuje się na co dzień wiejska ludność białoruska i polska. W świadomości tej ostatniej gwara ta zresztą uważana jest często za bliski językowi polskiemu i na ogół nie jest przez nią utożsamiana z językiem białoruskim²⁰.

¹⁸ *Nacjonalnyj* s. 90.

¹⁹ Por. tamże.

²⁰ I. G r e k - P a b i s o w a, I. M a r y n i a k o w a. *Współczesne gwary polskie na Litwie i Białorusi*. W: *Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR*. Pod red. H. Kubiaka, T. Palecznego, J. Rokickiego, M. Wawrykiewicz. Wrocław-Warszawa-Kraków 1992 s. 150-151.

4. Polacy na Ukrainie²¹

Ogólna sytuacja prawna, kulturowa i narodowościowa polskiej mniejszości narodowej na Ukrainie była do niedawna bardzo podobna do tej, jaka istniała na Białorusi. Jediną różnicą był fakt istnienia we Lwowie dwóch szkół polskich, podstawowej i średniej oraz, od pewnego czasu, polskiego teatru amatorskiego. Toteż proporcje języków ojczystych wskazywanych przez Polaków na Ukrainie są bardzo podobne do tych, jakie spotykamy na Białorusi.

Tab. 5. Języki ojczyste Polaków na Ukrainie w 1989 r.²²

Polacy na Ukrainie (w tys.)	219 179
język polski	27 500 = 12,5%
język rosyjski	44 420 = 20,2%
język ukraiński	146 026 = 66,6%
inne	1 233 = 0,5%

Jak widać, przewaga języków ojczystych nie swojej narodowości, ukraińskiego i rosyjskiego razem wziętych, jest wśród Polaków na Ukrainie w zasadzie taka sama jak na Białorusi, choć z lekką przewagą na rzecz ukraińskiego (3%) i rosyjskiego (2%). I tu istnieją w tym względzie, jak pokazuje poniższe zestawienie, znaczne różnice w poszczególnych obwodach.

Tab. 6. Język ojczysty ludności polskiej w poszczególnych obwodach w 1989 r.²³

Obwody	liczba ludności	język polski	Język nie swojej narodowości	
			język ukraiński	język rosyjski
lwowski	26 876	47,6%	44,9%	7,0%
chmielnicki	36 693	10,7%	81,8%	7,3%
żytomierski	69 413	1,6%	89,9%	8,3%
winnicki	8 402	6,6%	78,6%	14,3%
kijowski	10 445	8,9%	41,3%	49,0%

²¹ P. E b e r h a r d t. *Przemiany narodowościowe na Ukrainie w latach 1970-1989*. „Przeгляд Wschodni” 1991 t. 1 z. 4 s. 681-694.

²² Por. *Nacjonalnyj* s. 78-83.

²³ Por. tamże.

W stolicy Ukrainy, Kijowie, spośród 10 445 zarejestrowanych tam Polaków tylko 8,9% wskazało język polski jako ojczysty, 41,3% wymieniło ukraiński, a 49,% rosyjski. W tym samym czasie rosyjskojęzycznych Ukraińców w Kijowie deklaryowało się 26,9%. Przed ogólną interpretacją warto porównać dane dotyczące języka ojczystego Polaków oraz niektórych innych mniejszości narodowych w ZSRR, a konkretnie Niemców i Żydów, choć w wypadku tych ostatnich chodzi o zwrócenie uwagi na rolę innych czynników niż język w dziedzinie tożsamości etnicznej.

Tab. 7. Języki ojczyste Niemców, Polaków i Żydów w ZSRR w latach 1959-1989²⁴

Niemcy				
Języki	1959	1970	1979	1989
niemiecki	75,0%	66,8%	57,0%	69,0%
rosyjski		59,6%	61,7%	50,7%
inne		1,1%	1,1%	0,4%
Polacy				
polski	45,2%	32,5%	29,1%	30,5%
rosyjski		37,0%	44,7%	28,6%
inne		12,7%	13,1%	40,0%
Żydzi				
własny	21,5%	17,7%	14,2%	11,1%
rosyjski		16,3%	13,7%	27,6%
inny		28,8%	27,6%	1,3%

Jak widać, Niemcy w latach 1970-1989 dwukrotnie przewyższali Polaków, gdy chodzi o zachowanie swojego języka narodowego. Można to tłumaczyć bliskim pokrewieństwem języka polskiego i rosyjskiego, ułatwiającym przyswajanie sobie przez Polaków tego ostatniego oraz ich dużo gorszą od Niemców sytuacją prawną i polityczną w ZSRR, utrudniającą w sposób zasadniczy zachowanie języka narodowego. Gdy chodzi o Żydów, to mogą być oni szczególnym przykładem zachowywania własnej tożsamości etnicznej dzięki wartościom innym niż własny język (jidisz, hebrajski). Dane spisowe z lat 1959-1989 dotyczące języka tej grupy zawierają, jak pokazuje powyższa tabela, duże luki i nie sumują się do 100%, jak to jest w wypadku innych mniejszości narodowych.

²⁴ Por. *Itogi* s. 187; *Nacjonalnyj* s. 20. Obliczenia procentów za 1989 r. pochodzą od autora.

II. JĘZYK A ŚWIADOMOŚĆ NARODOWA POLAKÓW W KRAJACH BAŁTYCKICH ORAZ NA BIAŁORUSI I UKRAINIE

Jezyk własnej narodowości pełni niewątpliwie podstawową rolę w zachowaniu świadomości narodowej. Jest bowiem z reguły warunkiem głębszego poznania kultury własnego narodu i pełnego w niej uczestniczenia. Jego utrata nie musi jednak koniecznie prowadzić do utraty świadomości narodowej. Historycznym przykładem jest tu Irlandia i częściowo Litwa, a najnowszym losy różnych narodowości w dawnym ZSRR. Przytaczane wyżej wyniki powojennych spisów ludności w tym państwie ukazują trwający w ciągu długiego okresu proces samoidentyfikacji narodowej przy utracie, niekiedy w ogromnej mierze, języka własnej narodowości. Ukazują także ogromne różnice w zachowaniu tego języka przez różne mniejszości narodowe na rozmaitych terenach.

Gdy chodzi o Polaków, zamieszkałych w przytłaczającej większości w zachodniej części dawnego ZSRR, to jako cała grupa narodowościowa zachowali oni język polski jako ojczysty tylko w niespełna 1/3 ogółu ludności. Bardzo duże różnice w tym względzie istnieją w poszczególnych krajach. Jeśli na Litwie język polski jako ojczysty w 1989 r. wymieniało – jak widzieliśmy – 85% Polaków, to na Białorusi już tylko 13,3%, a na Ukrainie jeszcze mniej, bo 12,5%.

Byłoby rzeczą interesującą zbadać bliżej przyczyny natury kulturowej, historycznej i psychologicznej utrzymywania się wśród Polaków na Białorusi i Ukrainie polskiej świadomości narodowej pomimo tak niskiej znajomości języka polskiego, całkowitego pozbawienia ich tam własnych instytucji służących zachowaniu ich tożsamości oraz bezwzględnej polityki asymilacyjnej prowadzonej w stosunku do nich najpierw przez władze carskie, a później ZSRR. Bardzo widoczne i pożądanym przez to ostatnie państwo efekty przyniosła ona przede wszystkim w dziedzinie językowej. Świadomość narodowa okazała się bardziej na nią odporna. Jest to tym bardziej interesujące, że gdy chodzi o tereny Ukrainy za przedwojenną granicą polską, to państwo polskie przestało tam istnieć już przed dwustu laty.

Wydaje się, że – najogólniej mówiąc – najważniejszą rolę w języku polskim odegrało w tym względzie życie religijne, represjonowane zresztą i ograniczane, oraz wyróżniające Polaków na omawianych tu terenach wyznanie katolickie obrządku łacińskiego. W totalitarnym systemie władzy w ZSRR, w warunkach braku możliwości manifestowania polskiej przynależności narodowej w życiu publicznym, a bardzo często i prywatnym, wyznanie to stawało się często – jak się wydaje – synonimem narodowości polskiej i podtrzymywało polską świadomość narodową. Utrzymywał się stereotyp „Polak – katolik”, tak typowy zwłaszcza dla dawnych dalszych i bliższych kresów wschodnich. Dopiero obecnie

zaczyna on powoli tracić na aktualności, zwłaszcza na Białorusi za przedwojenną granicą wschodnią Polski, gdzie istnieją, nieliczne, trudne do określenia, gdy chodzi o liczbę, grupy Białorusinów katolików obrządku łacińskiego²⁵.

Nie bez znaczenia był i jest fakt powiązań rodzinnych ogromnej części ludności polskiej we wspomnianych krajach z rodzinami w Polsce, będący wynikiem powojennych migracji. Istnieje np. opinia, że 1/3 rodzin na Białorusi ma powiązania rodzinne z Polską i tak lub inaczej podtrzymuje kontakty z krewnymi w Polsce. Warto również przypomnieć to, co przez historyków jest określane jako tzw. długie trwanie. Wyraża się ono w tym wypadku przez związane z Polską zabytki architektury sakralnej i świeckiej, dzieła sztuki, tradycje religijne i językowe, przekazy rodzinne itp. Duże części krajów, o których tu mówimy, wchodziły bowiem w dalszej i całkiem niedawnej przeszłości w skład państwa polskiego. Wydaje się, że znaczną rolę odgrywał też funkcjonujący w świadomości Polaków za wschodnią granicą oraz innych obraz Polski jako kraju, w którym zawsze, nawet pod rządami komunistów, panowały swobody obywatelskie, w tym szczególnie swoboda religijna oraz wyższy stopień dobrobytu materialnego i kultury. Obraz ten stanowił uderzający kontrast z rzeczywistością panującą w ZSRR i polskość czynił czymś dodatnim i atrakcyjnym. Wszystkie te czynniki mogły działać na utrzymywanie się polskiej świadomości narodowej nawet bez znajomości języka polskiego. Ten ostatni zresztą, jak wynika z badań językoznawczych, był na dawnych kresach polskich nawet dla Polaków językiem drugim, używanym w kontaktach zewnętrznych, a nie w domu²⁶. Wybór papieża Polaka też odegrał znaczącą rolę²⁷.

²⁵ Por. *Chryścijańska Dumka. Wydanie Białoruskiej Katoickaj Hramady*. Miensk 1992 nr 1/211 passim.

²⁶ Por. Z. K u r z o w a. *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI-XX w.* Warszawa-Kraków 1993 s. 35.

²⁷ Zjawisko dużego wpływu wyboru i pontyfikatu Jana Pawła II na samoidentyfikację etniczno-kulturową Polonii w krajach zachodnich jest znane (por. *Wybór i pontyfikat Jana Pawła II a Polonia w świecie*. Poznań-Warszawa 1988 s. 127-261 i passim). Nie było ono jednak przedmiotem badań, gdy chodzi o polskie mniejszości narodowe i Polonię w ZSRR. Z nielicznych zebranych świadectw wynika, że i tu znaczenie to było bardzo duże, przynajmniej w bardzo świadomych religijnie środowiskach. Oto wypowiedzi dwóch ukrytych zakonnic w listach do autora na ten temat (zachowana oryginalna ortografia i interpunkcja): „Kiedyś dla mnie było postawione pytanie kim ja jestem? (o narodowości). Odpowiedziałam że oczywiście bez zastanowienia się że jestem Polką. Ale później miałam wątpliwości. Lecz teraz to dobrze się wyjaśniło. Nie znam wprawdzie historii swego narodu, błędnie rozmawiam i piszę, ale w żyłach polska krew. Jak się dowiedziałam że na Papieża wybrali Polaka od wzruszenia i radości nie mogłam spać...” W.R., list z 26 XI 1978 (Białoruś); „Ale mamy nadzieję że napewno u nas się też zmieni dużo z powodu wyboru Ojca św. naszego rodaka, choć nie jesteśmy w polsce, ale czujemy się polakami i to twardymi że żadna siła nas nie złomi, choć w dowodach nie przez nas w niektórych napisana

Odnosząc do rozważań na temat samoidentyfikacji narodowej znane w socjologii grup etnicznych pojęcie rdzenia kulturowego, określanego jako ta część kultury, bez której przynależność do grupy staje się niemożliwa²⁸, można by stwierdzić, że język polski nie okazał się w tym wypadku koniecznym składnikiem rdzenia kulturowego Polaków w ZSRR. Była nim natomiast z pewnością religia w postaci wyznania rzymsko-katolickiego obrządku łacińskiego. To był i jest nadal najbardziej kluczowy i wyróżniający się element ich kultury.

Jego znaczenie wynika i stąd, że polskie mniejszości narodowe w wymienianych tu krajach żyją na specyficznych pograniczach etniczno-kulturowych. Dotyczy to Polaków żyjących na Wileńszczyźnie i Białorusi oraz na centralnych i zachodnich terenach Ukrainy. Otóż przyjmuje się, że w warunkach pogranicza etniczno-kulturowego rola religii jako podstawowego wskaźnika identyfikacji etnicznej wyraźnie wzrasta i jest większa niż poza tym obszarem²⁹.

Należy podkreślić, że ukazany wyżej drastyczny spadek znajomości języka polskiego wśród polskich mniejszości narodowych wybitnie ułatwiał proces wynarodowienia Polaków na tle nieznaności własnej historii i kultury. Nie bez znaczenia był zapewne fakt, że na terenach pogranicza zamieszkiwanych przez Polaków granice między taką lub inną świadomością narodową bywały niekiedy i są nadal dość płynne, czego dowodem są znane z najnowszej historii tych ziem podziały narodowościowe w rodzinach kresowych³⁰. Szkolnictwo łotewskie, litewskie, rosyjskie, białoruskie i ukraińskie dawało młodzieży polskiego pochodzenia, niezależnie od ujęcia typowego dla panującego wówczas ustroju, pewien stopień znajomości historii i kultury Łotwy, Litwy, Rosji, Białorusi i Ukrainy, przy jednoczesnej, wspomnianej przed chwilą, ignorancji co do kultury polskiej. Jeśli w programach szkolnych pojawiały się jakieś elementy historii Polski, to ukazywane były w negatywnym i nieprzyjaznym jej ujęciu i miały służyć tworzeniu się negatywnego stereotypu Polaka jako wielkiego posiadacza i pana uciskającego i wyzyskującego lud pracujący wspomnianych

inna narodowość. To nie ważne, ważne kim człowiek jest w sercu i jako ojczyznę kocha, czy narzucono, czy swoją własną ze serca tego nikt nie wydrze. Ogromno radość przeżyliśmy w wyborze na papieża Kardynała Wojtyły. Z radości mało chałupy nie roznieśli..." S. R., list z 24 X 1978 (Ukraina).

²⁸ J. S m o l i c z. *Rdzeń kulturowy a tożsamość etniczna*. „Studia Polonijne” 1984 t. 8 s. 33.

²⁹ Por. A. S a d o w s k i. *Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce*. Kraków 1991 s. 31.

³⁰ Na przykład każdy z trzech braci Iwanowskich urodzonych pod koniec XIX w. w rodzinie ziemiańskiej na Litwie wybrał inną narodowość i doszedł do wysokich stanowisk państwowych. Jerzy był Polakiem i senatorem RP w latach 1930-1935, Tadeusz Litwinem i profesorem uniwersytetów w Kownie i Wilnie, a Wacław Białorusinem, profesorem politechniki warszawskiej i prezydentem Mińska, stolicy Białorusi pod okupacją niemiecką. Por. J. T u r o n e k. *Wacław Iwanowski i odrodzenie Białorusi*. Warszawa 1992 passim.

krajów. W sumie szkolnictwo danej republiki sprzyjało utożsamianiu się z poznawaną jej kulturą i przeważającą narodowością, a więc ułatwiało proces wynaradawienia młodszego pokolenia Polaków. Nierzadko można było spotkać jego przejawy w środowiskach polskich, gdy chodzi o przedstawicieli tej generacji, w okresie istnienia ZSRR. Było to odchodzenie od polskości oraz brak emocjonalnej łączności z kulturą, językiem i wiarą ojców³¹.

UWAGA KOŃCOWA

W konkluzji powyższych rozważań można stwierdzić, że ukazane wyżej duże rozbieżności między stopniem znajomości języka narodowego a samoidentyfikacją Polaków czy też innych narodowości w dawnym ZSRR w sposób szczególnie wymowny potwierdzają znane skądinąd zjawisko, że świadomość przynależności narodowej nie jest w sposób bezwarunkowy związana ze znajomością języka swojej narodowości. Wiążą się z nim bardzo delikatne i nietatwe problemy np. w dziedzinie duszpasterstwa w społecznościach, w których duża część wiernych należy do tego rodzaju kategorii osób. Nierzadkie są w tym wypadku sytuacje, że prośbę o opiekę religijną i liturgię w języku swojej narodowości wyrażają one w innym języku. Dezorientuje to duszpasterzy przybywających z terenów, na których język utożsamiał się z narodowością i staje się przyczyną różnych szkodliwych dla życia religijnego i pokoju społecznego konfliktów. Poruszane tu zagadnienie – język a świadomość narodowa - ma więc różne implikacje praktyczne.

LANGUAGE AND NATIONAL CONSCIOUSNESS ON THE EXAMPLE OF THE POLISH NATIONAL MINORITIES IN THE BALTIC COUNTRIES, IN BYELORUSSIA AND THE UKRAINE

S u m m a r y

Language is generally considered to be the factor that decides the question of national consciousness. However, this conviction is wrong. The Polish national minorities in the Baltic countries, Byelorussia and the Ukraine are an interesting example here. They have lost, sometimes in an overwhelming majority, the knowledge of the Polish language, but they have maintained the Polish consciousness. According to the census conducted in the USSR in 1989, in Latvia 27.3% of those who declared that they were of Polish nationality indicated Polish as their mother tongue, 54.1% indicated Russian, and 14.7% - Lettish. In Lithuania the proportions were: Polish - 85.0%;

³¹ Por. A. P a t e k. *Polacy w Rosji i ZSRR*. W: *Mniejszości polskie* s. 351.

Lithuanian - 5.0%; and Russian - 9.2%. In Byelorussia only 13,3% Poles indicated Polish, 63.8% - White Russian (dialect), and 22.5% - Russian. In the Ukraine the proportions were: Polish - only 12.5%; Ukrainian - 66.6%; and Russian - 20.2%.

As far as Latvia, Byelorussia and the Ukraine are concerned, the loss of the Polish language by the Polish population resulted from the policy of assimilation conducted by the Soviet authorities as well as from lack of any Polish institutions that could support its knowledge. As the above examples show, knowledge of the Polish language was not the most important factor in national self-identification for Poles in the USSR. It was the Roman-Catholic denomination and the religious life based on this very language that were decisive. Since the population considered here is one that is living on the ethnic-cultural borderland, the role of religion as the basic indicator of ethnic identification was in this case much bigger than in any other region. National consciousness is not unconditionally tied to the knowledge of the language of one's nationality.

Translated by Tadeusz Karłowicz